

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 30 Stycznia r. s. 1851 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, przy wystąpieniu w pochod, dnia 10 stycznia, półku Leyb-Kiryssyerów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, znalazłszy w nim we wszystkich częściach należyty porządek, oświadcza swoje podziękowanie, Dowódcemu Korpusem Gwardyi JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Wielkiemu Xięciu MICHAŁOWI PAWEŁOWICZOWI; tudzież n a y w y ż s z e zadowolenie: Dowódcy 1go rezerwowego korpusu jazdy Jenerał-Adjutantowi *Depreradowiczowi*, byłemu Naczelnikowi 1szej dywizyi kiryssyerów Jenerał-Adjutantowi *Lewaszowu 1mu*, byłemu Dowódcy 2giej brygady teyże dywizyi, Dowódcy 1szej brygady Jego Królewskiej Wysokości, Jenerał-maiorowi Xięciu *Alexandrowi Wirtenberskiemu*, Dowódcy półku Leyb-Kiryssyerów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, skrzydłowemu Adjutantowi, Półkownikowi *Żadowskiemu*, dywizyonowym Dowódcóm Podpółkownikom: *Lassofowiczowi* i *Denisowu*, oraz wszystkim PP. Sztabs i Ober-Oficerom; niższym zaś rangom daruie po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wódki na każdego.

— JEGO CESARSKA MOŚĆ, przy wystąpieniu w pochod dnia 11 stycznia, półków Leyb-gwardyi Konnego i Moskiewskiego, znalazłszy we wszystkich częściach należyty porządek, oświadcza swoje podziękowanie Dowódcemu Korpusem Gwardyi JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Wielkiemu Xięciu, MICHAŁOWI PAWEŁOWICZOWI; tudzież n a y w y ż s z e zadowolenie: Dowódcy 1szego Rezerwowego korpusu jazdy Jenerał-Adjutantowi *Depreradowiczowi*, Naczelnikowi 1szej Gwardyjskiej pieszej dywizyi Jenerał-Adjutantowi *Szenszynowi 1mu*, byłemu Naczelnikowi 1szej dywizyi Kiryssyerów, Jenerał-Adjutantowi *Lewaszowu 1mu*, byłemu Dowódcy 1szej brygady teyże dywizyi, Dowódcemu 1szą Dywizyją Kiryssyerów, Jenerał-Maiorowi Xięciu *Golicynowi 3mu*, Dowódcemu 1szą brygadą pieszej Gwardyi Jenerał-Maiorowi *Kraftstremowi*, Dowódcy Leyb-Gwardyi konnego półku, Jenerał-Maiorowi Baronowi *Offenbergowi 1mu*; Półkownikom: Dowódcemu Leyb-Gwardyi Moskiewskim półkiem *Markowu 5mu*, Dowódcóm batalionów: *Bentkowskiemu* i Dowódcemu *Rumiancowu*; Dywizyonowym dowódcóm Leyb-Gwardyi konnego półku skrzydłowemu Adjutantowi *Cyńskiemu* i *Essenowi 2mu*, oraz wszystkim PP. Sztabs- i Ober-Oficerom; niższym zaś rangom daruie po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wódki na każdego.

— JEGO CESARSKA MOŚĆ, przy wystąpieniu w pochod, dnia 12 stycznia, półków: Kawalergardów i Leyb-Gwardyi Preobrażeńskiego, znalazłszy w nich, we wszystkich częściach, należyty porządek, oświadcza swoje podziękowanie, Dowódcemu Korpusem Gwardyi JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Wielkiemu Xięciu MICHAŁOWI PAWEŁOWICZOWI; tudzież n a y w y ż s z e zadowolenie: Dowódcy 1go rezerwowego korpusu jazdy, Jenerał-Adjutantowi *Depreradowiczowi*, Naczelnikowi 1szej dywizyi pieszej Gwardyi Jenerał-Adjutantowi *Szenszynowi 1mu*, byłemu Naczelnikowi 1szej dywizyi kiryssyerów, Jenerał-Adjutantowi *Lewaszowu 1mu*, byłemu Dowódcy 1szej brygady teyże dywizyi, Dowódcemu 1szą dywizyją kiryssyerów, Jenerał-maiorowi Xięciu *Golicynowi 3mu*, Dowódcemu 1szą brygadą Gwardyi, Jenerał-maiorowi *Kraftstre-*

mowi, Dowódcóm półków, Jenerał-Adjutantom: Leyb-Gwardyi Preobrażeńskiego *Islenjewu* i Kawalergardów Hrabie *Apraksinowi 2mu*; Półkownikom, batalionowym Dowódcóm: Leyb-Gwardyi Preobrażeńskiego półku skrzydłowemu Adjutantowi *Debań-Skoroteckiemu* i *Bielewcowu*, Dowódcóm dywizyonowym kawalergardzkiego półku skrzydłowemu Adjutantom: *Grynwaldowi* i *Pestelowi 3mu*, oraz wszystkim PP. Sztabs i Ober-Oficerom; niższym zaś rangom daruie po rublu, po funcie mięsa, i po porcyi wódki na każdego.

— N A Y J A Ś N I E Y S Z Y P A N, przy ostatecznym wystąpieniu w pochod wojsk Korpusu Gwardyi, ponawia swoją zupełną wdzięczność i szczególne podziękowanie, Dowódcemu Korpusem Gwardyi, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Wielkiemu Xięciu, MICHAŁOWI PAWEŁOWICZOWI, za znalezione przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ, we wszystkich wojskach należyty porządek i szykowność, za rychłe postawienie ich na stopie wojenney i prędkie przygotowanie do wystąpienia, co JEGO CESARSKA MOŚĆ przypisuje niezłomowanej gorliwości i staraniu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI; równie też oświadcza n a y w y ż s z e zadowolenie: Pomocnikowi Naczelnika Sztabu Korpusu Gwardyi, skrzydłowemu Adjutantowi Półkownikowi, *Weymarnowi 1mu*, za gorliwe i należyte wypełnienie rozporządzeń, danyh mu przez JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ, Dowódcęgo Korpusem Gwardyi.

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny, z dnia 18 naznaczaia się: Liczący się w Armii Jenerał-Porucznik *Tieslew 1szy*, naczelnikiem 2giej dywizyi pieszej. Dowódcami brygad: w piechocie Dowódca 2giej brygady 3ciej pieszej dywizyi Jenerał-maior *Peterson 1szy*, 2giej brygady 1szej dywizyi pieszej. Dowódca 2giej brygady 1szej dywizyi pieszej Jenerał-maior *Dobryszyn 1szy*, 2giej brygady 3ciej dywizyi pieszej. Liczący się w Armii Jenerał-maior *Baturyn 1szy*, 3ciej brygady 3ciej dywizyi pieszej. W piechocie: Dowódca 3ciej brygady 14tej dywizyi pieszej Jenerał-maior *Prianisznikow*, sprawującym obowiązek Naczelnika sztabu 4go pieszego korpusu. (R.I.)

— Minister skarbu ogłasza, iż na skutek rozporządzeń Pana Głównodowodzącego Armią działająca, wywoz siana i wszelkiego rodzaju zboża, jest tymczasowie zabroniony z gubernii Wołyńskiej przez granice Pruss, Królestwa Polskiego i Austrii. (J.d.S.P.)

— Dnia 2go stycznia, zakończył życie w Orle, po długiej chorobie, Wielki Podczaszy, Hrabia Grzegorz Iwanowicz Czernyszew.

— Dnia 18 stycznia, umarł tu w Sankt-Petersgu, po długiej chorobie, Ober-Kamerher Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Xiążę Jakób Iwanowicz *Łobanow-Rostowski*.

— Dnia 16 stycznia, umarł tu w Sankt-Petersburgu, Radzca Stanu, *Alexander Jefimowicz Ismayłow*, po krótkiej chorobie, w 52 roku od urodzenia. W literaturze Rossyjskiej znany jest ze swoich baiek i powieści; w prywatnym życiu był człowiekiem uczciwym, szlachetnym, onotliwym, dobrym synem, mężem i oycem; w sercach przyjaciół swoich zostawia wspomnienie, którego sam czas wygładzić nie zdoła. (P.P.)

— W Gubernii Podolskiej, do dnia 20 grudnia, chorych na Cholerę było 1868, z tych wyzdrowiało 726, umarło zaś 800. W Gubernii Wo-

łyński w *Berdyczewie* od dnia 20 do 27 grudnia, chorych na Cholera było 497, z tych 48 wyzdrowiało, umarło zaś 422. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 14 stycznia.

Papiery publiczne. Konsolidy 81½.

— Xiegarz *Carlile* został skazany na dwa lata więzienia, na 200 f. s. kary pieniężnej, i na złożenie po wysięciu z więzienia kaucyi 500 f. s., za wydrukowanie i rozrzucenie pism, mających na celu pobudzenie mieszkańców wsi do buntu.

— Margrabia *Anglesea*, zabronił dawania śia-
dzin publicznych, które przygotowano raz w tygodniu w gospodarstwie *Holmes* w *Dublinie*. Dnia 10, margrabia przywiozł deputacyą miasta *Dublina*, mającą na czele swém lorda mera, a potem drugą deputacyą uniwersytetu *dublińskiego*; obiedwie złożyły mu adressa, zapewniające go o ich przywiązaniu i czyniące mu nadzieję, iż położy się koniec krytycznemu stanowi, w którym znajdują się Irlandyjs.

— Donoszą z *Kilkenny*, iż zgromadzenia się tłumy ludu już ustały w hrabstwie, i że lud ma tylko zamiar złożenia parlamentowi, drogą prawną, swoich skarg, na uciążliwość, pochodzącą z dawania dziesięcin, którą ponosić musi.

— Powiadają, że Król *Niderlandzki* obstałował w *Indwisarni* *Calebrookdalskiej* 500 armat, oraz 400,000 łokci sukna angielskiego. Obstałunki broni za granicę są tak wielkie, iż najmniejsza fabryka zajmuje się tey robieniem. Znajdują się teraz w Anglii pięciu agentów mocarstw zagranicznych, mających zlecenie skupowania broni i potrzeb wojennych.

— Jeżeli można mieć wiarę *Kuryerowi Nowego Yorku*, handel *Martyniki* w opłakacym zostaje stanie; codziennie nowe okazują się bankructwa, i najbogatszych nawet domów byt jest zagrożony. Przypisują ten stan rzeczy wypadkom lipcowym w *Paryżu*.

— Gazeta *Guerneseyjska* donosi, iż sąd królewski tey wyspy wydał, przed kilką tygodniami, rozkaz do wszystkich cudzoziemców, znajdujących się na wyspie, ażeby wszyscy opatrzeni byli w karty bezpieczeństwa, które mają być im wydane przez konstablów tych parafii, w których mieszkaia.

— Teatr w *Greenwich*, nie daleko *Londynu*, został zupełnie zniszczony przez pożar; nie nie potrafiło uniknąć wściekłości niszczącego żywiołu: kostiumy, dekoracye, maszyny, wszystko obróciło się w popioł. Ogień dostał się potem do zakładu pojazdów i powozów zwanych *omnibus* z *Greenwich* do *Londynu*, i mimo działania pomp, znaczne sprawił szkody; potrafiłono jednakże wyciągnąć pojazdy i wyprowadzić konie. Żona właściciela zakładu bez wała nie stała się ofiarą pożaru: złożoną chorobą w łóżku, zaledwo z wielką trudnością można było wynieść z tey pokoju, który płomień już ogarnął. Wina ona swe ocalenie jednę z swoich synów. Nieulekniony ten człowiek rzucił się wśród ognia, chwycił na barki swoją matkę, którą już ogień poczynał dusić, i tym sposobem uratował szczęśliwie od niebezpieczeństwa, które tuż nad nią wisiało. Niewiadoma jeszcze przyczyna, z jakiej powstał ten okropny pożar.

— Król osobiście godził się ze snycerzem *Chantrey* o robotę pomnika, na grobowiec *mistrisy Jordan*, aktorki angielskiej, która pogrzebiona jest na cmentarzu *St. Cloud* w *Paryżu*.

— Trzy pierwsze rapporta komisyyi, ustanowionej w miesiącu czerwcu upłynionego roku, dla przejrzenia dochodów i wydatków rozmaitych osad i posiadłości angielskich, za granicami *Wielkiej Brytanii* znajdujących się, zostały złożone izbie niższej. Rapporta te obejmują *Malte*, *Gibraltar*; osady australne w *Nowo-południowej Wallii* i w *van Diemen* położone. W 1829 roku dochody publiczne z wyspy *Malty* wynosiły 103,072 f. szterl.; wydatki zaś, obejmują

w to utrzymanie półku maltańskiego, który kosztuje 11,154 f. szterl. wynoszą 103,610. Komisya podaje projekt zrobienia na 15,000 f. szterl. oszczędzenia w tych wydatkach. W roku 1829 dochody z *Gibraltaru* czyniły 45,966 f. szterl. wydatki 44,331 f. szterl.; komisya podaje projekt zmniejszenia wydatków na 12,000 f. szterl. — W roku 1828 dochody *Nowej południowej Wallii* wynosiły 122,722 f. szterl. wydatki zaś 401,281 f. szterl.; projektowano oszczędzenia w wydatkach na 5,426 f. szterl. — W 1828 roku dochody z *Ziem van Diemen* czyniły 45,989 f. szterl., wydatki zaś 195,926 f. szterl.; projektowanego przez komisyyą oszczędzenia w wydatkach 2,813 f. szterl. — W roku 1829 wydatki na osadę rzeki *Łabgdzkiej* wynosiły 27,106 f. szterl. — Dołączwszy do tego dochody z wyżej pomienionych osad, Anglia wydała w 1829 roku na *Malte*, 101,133 f. szterl., na *Gibraltar*, 195,073 f. szterl., a w 1828 roku, na osady, w Australii położone, 454,604 f. szterl. — W ogólności osady te corocznie kosztują metropolii 750,810 f. szterl. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 17 stycznia.

Izba deputowanych. Posiedzenie dnia 11.

Izba przystępuje znowu do roztrząsania projektu do prawa, tyczącego się składu sądów kryminalnych, oraz postanowień sędziów przysięgłych.

P. *Gaujal* wnosi następną odmianę: „Kara śmierci nie inaczej może być naznaczoną, jak gdy wyrok ten jednoznacznie wyrzeczony będzie przez przysięgłych. Gdy będzie szło o nią, prezydent sądu obowiązany jest zapytać się naczelnika sądu przysięgłych: czy zdanie przysięgłych jest jednomyślne? Naczelnik sądu przysięgłych odpowie: tak lub nie. W tym ostatnim przypadku kara najsurowsza po karze śmierci powinna być postanowioną.”

Odmianę tę popieraia i zbiera naprzemiennie PP. *Kajetan Laroche Foucault*, *la Pinsonniere* i *Mestadier*.

P. *Barthe*, minister oświecenia publicznego, zabiera głos i zbiera pokrótce dowody, które w ciągu roztrząsania popierano zniesienie kary śmierci.

„Znam to, rzekł, że w stanowieniu kar zwraca się uwaga na przeświadczenie się moralne, podług którego wyrok sądu kryminalnego powinien być wydany. Z jakichże znaków to przeświadczenie moralne powinno się poznawać? Różni się ono w istocie, co do swej natury, podług kraiu, podług stopnia cywilizacyi każdego narodu, podług obyczajów mniej lub więcej łagodnych, mniej lub więcej okrutnych. Śmiało mogę powiedzieć, iż jest takie miasto, w którym cywilizacya, na tak niskim zostaje stopniu, a pierwsza wrażenia są tak mocne, iż dany w niem jednoznaczny wyrok mniej zaspokoiliby moje sumienie, a niżeli prosta większość zdań w kraiu oświecenijszym. Z tego więc względu, to przeświadczenie moralne różnić się może, co do swej istoty. Sumiennie rzec mogę: iż we Francyi, przy bezpieczeństwie, którym sprawiedliwość jest obwarowana, przy iawnym obronie wszelkich praw, gdy ośmiu przysięgłych ze dwunastu uzna winnym oskarżonego, nie ma się czego lękać ze strony trudności w przeświadczeniu się moralnym. Prawidło to może być przyjęte w kraiu bez żadney obawy napotkania trudności.

„Uważać należy, iż kwestya o zniesieniu kary śmierci została wprowadzoną do roztrząsania sposobem ubocznym, lecz razem najszczerzym. Kara śmierci! Któż nie zadrży na wyobrażenie, że kara takowa może być domierzoną z woli prawa!”

P. *Jenerał Lafayette*. „Mówiono o różnicy w przeświadczeniu się moralnym, stosownie do kraioy, do ich stopnia cywilizacyi, oraz do obyczajów mniej lub więcej łagodnych. Znam tylko jeden kraj, w którym lud jest wcale oświecony. W tym więc kraiu, wyroki sądu przysięgłych jednomyślnem zdaniem powinny być da-

wane. Co do różnicy między karą śmierci a innymi karami, opiera się ona na bardzo prostej zasadzie. Chociażby ten przedmiot i najwyższe rozstrząsały usta, łatwo jest widzieć, iż kara jest cześniejszą, w miarę niemożności wynagrodzenia krzywdy, dopełnionej przez występki. Naprawdę bym się o tym rozszerzał, lecz można być bardziej przekonany o rzeczywistości występków, gdy wyrok jednomyślnym zdaniem wyrzeczony będzie, a jeżeli, gdy ośm osób będzie jednego zdania, a całęcy utrzymywac będą inaczej.

„Te są uwagi, które chciałem uczynić. Wnoszę więc, aby w dawanym tego rodzaju wyroków większość dziesięciu zdań przeciwko dwóm rzecz stanowiła.

Odmiany podawane przez PP. *Gauja* i *Lafayette* są odrzucone.

P. *Lainé de Villeveque* żąda w podanym wniosku do odmiany, aby większość zdań, potrzebną do skazania winowajcy, stanowiło dziewięć głosów przeciwko trzem.

Odmiana ta oddana pod głosowanie; pierwsze głosowanie wątpliwe. P. Prezydent ponawia głosowanie. Projekt P. *Lainé de Villeveque* zostaje przyjęty.

P. *Jacquinet* wnosi następny artykuł dodatkowy:

„Postanowienie, przepisane 349 artykułem Kodexu śledczego kryminalnego, stanowić będzie o takowej większości zdań, pod karą nieważności, jeśli w jakimkolwiek przypadku liczba głosów została tam objawiona.

„Prezydent sądu przypomni kryminalnemu sądowi przysięgłych pierwszy, nim przystąpi do namowy rozporządzenia tego artykułu.“ Artykuł ten przyjęty.

Ostatni artykuł prawa przyjęty został w następnych wyrazach, na podany wniosek przez P. *Jacqueminot z Pampeluny*:

„Artykuły 252, 253, 254, 255, 347 i 351; paragraf drugi artykułu 241, kodexu śledczego kryminalnego, oraz prawa z dnia 20 kwietnia 1810, i z 24 maja 1821 roku, uchylone zostają we wszystkich, co się przeciwie obecnemu prawu.”

Przystępują do wzywania po imieniu dla głosowania na całe prawo: liczba głosujących 308; większość zdań konieczna 155; galek białych 186; czarnych 122. Izba przyjmuje.

— Dnia 12 wieczorem dawany był koncert u dworu. Zgromadzenie było liczne. Wszyscy posłowie, członkowie izby deputowanych i parowie Francji byli w swoich ubiorach. W świetny tej kompanii znajdował się i admirał angielski, sir *E. Condrington*; Król rozmawiał z nim długo. Rodak jego sir *Edouard* był także bardzo dobrze przyjęty. Nie bez wzruszenia spoglądano na zbliżenie się admirała angielskiego z P. *Rigny*; ci dwaj towarzysze sławy rozmawiali z sobą długo z najszczerzą otwartością. Koncert godziem był miejsca i słuchaczów: Panie, *Malibrán*, *Lalande*, *Lablanche*, *David* i *Nourrit* śpiewali.

— Czytamy w *Kuryerze Francuzkim*:

P. Minister oświecenia publicznego przywrócił moc postanowień z 1820 i 1824, mających na celu oddalić uczniów, jeśli by należeli do towarzystw, lub jeśli by podpisali się do jakiegokolwiek prośby w znacznej liczbie. Oto jest samo ogłoszenie, które minister z tego powodu podał do *Monitora*:

„Postanowienie z dnia 5 lipca 1820 roku zabrania studentom, bądź jednegoż fakultetu, bądź różnych fakultetów jednego oddziału, bądź różnych fakultetów różnych oddziałów, tworzyć między sobą jakiekolwiek towarzystwa, oraz działać lub pisać we wspólnym imieniu, jak gdyby składali związek lub stowarzyszenie, prawem uznane. W razie wykroczenia, rady akademickie postępują z wykraczającymi podług danej im instrukcji i wymierzają karę, naznaczoną w artykułach 19 i 20 przepisów karności.

„Rozporządzenia te, bez których porządek, a następnie przykładanie się do nauk jest niepodobnym, ściśle będą przestrzegane. Minister

oświecenia publicznego przypomina je uczniom. Powinnością jego jest wykonywać je; lecz zarzany jest, że ostrzeżenie to dostatecznym będzie dla przykładnej młodzieży, która nie da się uwieść namiętnym wpływom, które nic im nie obiecują na przyszłość.”

— Otrzymałszy wiadomości o P. *Michaud*, który odbywa przejażdżki w celu badań historycznych; wyjechał on dnia 5 grudnia ze *Smirny* do *St. Jean z Akry*, na brzegu *Truty*. Po zwiedzeniu *Jerozolimy* i innych miejsc, gdzie wypada mu oznaczyć ważne punkta, odnoszące się do geografii krucyat, P. *Michaud* powróci przez *Alexandryę*. Ma tam stawić się u *Baszy*, któremu prace jego nad Wschodem są znajome.

— Donoszą z *Algieru* pod dniem 27 grudnia: Wszystko idzie bardzo dobrze w Afryce. Dwa oddziały inżynierów i wielu oficerów siadło na fregatę *Armide*, która wypłynęła z *Algieru* dnia 25. Dowódca batalionu inżynierów *Gay* i kapitan, *Lugan*, wsiądą tego wieczora na statek parowy *Sfinx* i popłyną do *Tunetu*, z posłami *Beia* tego miasta, na czele których znajduje się brat jego, człowiek powszechnie szacowany. Francuzi wiozą z sobą dwa działa górne na wyprawę z *Tunetu* przeciwko *Konstantynie*, gdzie chcą ustanowić, jako naczelnika kraju, nowego beia *Tunetańskiego*. Głównodowodzący dla okazania temu monarsze swojego zadowolenia, za dobre jego sprawowanie się, odzieżającym jego posłom, kazał towarzyszyć 25 muzykantom, którzy wkrótce powrócą do *Algieru*. Z *Konstantyny* wyprawa uda się do *Bony*, a potem do *Stora*, i nazad ładem powróci do *Algieru*.

— Utrzymują za rzecz pewną, iż *Kardynałowie Pacca* i *Gregorio*, są dwaj *Xiążęta Kościół*, o których największe jest podobieństwo, iż zostaną wyniesieni na tron apostolski przez swoich towarzyszy. (*J.d.S.P.*)

OLBRZYM KANADYJSKI.

Modeste Malhoit, rodem z Kanady, stał się sławnym w Stanach Zjednoczonych, przez swoje kształt kolosalny i olbrzymi. Waży on 616 funtów; urody ma sześć stop, cztery cale i pół, a obwód ciała ma siedm stop, to jest więcej, niż grubość czterech ludzi zwyczajnych; każde jego udo ma nie mniej nad trzy stopy, cztery cale i pół, grubości. Człowiek ten jest podobno największym na całej ziemi. Chociaż ma lat 64, i obciążony jest ciężarem swojego ciała, ma jednak wiele żywości w swoich poruszeniach. Jeżeli przechadza się po pokoju, krok jego jest pewny i łatwy, ale podłoga zdaie się łamać pod jego ciężarem. Kiedy usiadzie na swoim szerokim krześle, i gdy kędziory jego białych włosów spadają po jego ramionach, ma wtenczas minę zupełnie poważną; z postawy jego wydaje się zdrowie i zadowolenie. *Malhoit* oddycha bez trudności, może odbyć pół mili drogi bez zmordowania. Apetyt ma dobry, ale zbyt czyny. Człowiek ten nadzwyczajny pochodzi z pierwszych kolonistów francuzkich, osiadłych w Kanadzie. Oyciec jego był arrendarzem w *St-Jean*, niedaleko *Kwebeku*, miał pięć stop i 11 cali wzrostu. Był wprawdzie dosyć ciekim, ale żona jego była nie mniej grubą, jak syn. *Modest Malhoit*, przykładając się do ciesielstwa, i zyskał w nim dobrą opinią, jako rzemieślnik pracowity i roztrópnny. Przy końcu swego terminowania, zbudował ze swoim bratem bryg, i żeglował przez lat ośm, potem zarząd nad brygiem oddał jednemu ze swych wnuków. Bryg popłynął do Europy, i odtąd już nie nie słychać, ani o nim, ani o jego kapitanie. *Modest Malhoit* oddał się wówczas rolnictwu. Przez kilka lat ścierał on tylko uwagę w Stanach Zjednoczonych, ze swej urody i z nadzwyczajnej siły. Dzwigał on bez trudności ciężar od sześciu ow. t. Od 24go roku ciało jego codziennie przybywało, aż nareście przyszedł do wielkości potwornej, jakim go dziś widzą. *Malhoit* ma żonę i czworo dzieci w łyciu. Jeden syn jego towarzyszy mu przy oka-

zywaniu jego osoby chcącym go widzieć. Syn jest miernego wzrostu i dobrze ukształcony; ale jedna jego siostra, mająca lat 20, zaślubiona w Kanadzie i matka pięciorga dzieci, waży około 300 funtów. (J.d.S.P.)

Wzwanie Medyków.

1 Kopia przedpisania P. Zarządzącego Ministerjum spraw wewnętrznych pod dniem 12 terazniejszego stycznia za N. 94, do P. Cywilnego Gubernatora Wileńskiego.

Z przyczyny zachodzącej trudności zamieszczenia wakujących w niektórych guberniach miejsc, tak członków lekarskich Urzędów (Врачебных Управъ), jak i powiatowych medyków i z N a y wyższej rezolucyi, polecam Jaśnie Wielmożnemu Panu, uczynić niezwłocznie rozporządzenie, względem ogłoszenia wszystkim wolno praktykującym Lekarzom w Gubernii, zarządowi jego powierzonej, nie zechceli który z nich, zająć iakiegokolwiek z wakujących po medycznej części miejsc, w przyłączonyj przy tém wiadomości wymienionych, na warunkach następujących:

1o) Wszystkim wolno praktykującym Medykom, którzy weydu w obowiązek etatowych medyków, naznacza się na ten raz pensyi po 1200 rub. assygn.; dopóki w tej służbie zostawać będą. Nadto przy wysyłaniu każdego na miejsce przeznaczenia, oprócz prohonów, wydano będzie, Lekarzom po 300, a Sztabs-lekarzom, Doktorom i innym, mającym Sztabs-oficerskie rangi, po 500 rubli.

2o) Mogą oni oświadczyć żądanie, weyść w stałą służbę, albo tylko na jeden rok.

3o) Życzący zająć iakiekolwiek z pomienionych na liście miejsc wakujących, obowiązani są przysyłać swoje odezwy do Ministerjum spraw wewnętrznych, do zarządu Cywilnego Jenerał Sztabs-Doktora, przyłączając dokumenta o medycznych swych stopniach i wyrażając miejsca swego przebywania.

4o) W zdarzeniu objawienia życzenia kilku osob, zająć iedno i toż samo miejsce i przy równych ich prawach, zostanie ono dla tego, czyia odezwa przyydzie pierwiej do Ministerjum. Zresztą życzący mogą w odezwach swoich wymienić i kilka miejsc z wyrażonych na liście.

5o) Termin przysyłania tych odezw naznacza się nie później, jak 15 dnia następującego miesiąca februaryi.

Zgodno Sekretarz Doliński.

Wiadomość o znajdujących się teraz wakujących miejscach członków lekarskich urzędów i powiatowych medyków w Guberniach Imperyum.

W Guberniach.	Liczba próżnych wakan-sow.	Etatowe pensye.
<i>Astrachański.</i>		
W Powiecie Astrachańskim ..	1	600 r.
<i>Wotogodzkiej.</i>		
Akuszerow przy lekarskim urzędzie	1	700
W powiatach Welskim	1	600
— — Jareńskim	1	600
<i>Woronezkiej.</i>		
— — Wiatyskim	1	500
<i>Wiatskiej.</i>		
— — Sarapulskim	1	600
— — Kotelnickim	1	600

<i>W Gruzyi.</i>		
W Szekiński Zakaukaskiej prowincyi	1	500 sr.
<i>Kalużskiej.</i>		
W powiecie Mużdryńskim	1	500
<i>Nowogorodzkiej.</i>		
Demiańskim	1	500
<i>Otoneckiej.</i>		
Akuszera przy lekarskiej Uprawie	1	700
<i>W powiatach Pudożskim</i>		
— — Powianickim	1	600
<i>Orenburskiej.</i>		
Operatora przy lekarskiej Uprawie	1	700
— — Wirskim	1	600
<i>Penzeńskiej.</i>		
— — Niżniełomowskim	1	500
<i>Permskiej.</i>		
Operatora przy lekarskim urzędzie	1	700
Akuszera	1	700
<i>W powiecie Czerdińskim</i>		
— — Połtawskiej.	1	600
Akuszera przy lekarskim urzędzie	1	700
— — Mirhorodzkiem ..	1	500
<i>Saratowskim.</i>		
— — Wołzańskim	1	500
— — Aktarskim	1	500
<i>Stobodzko-Ukraińskiej.</i>		
Akuszera przy lekarskim urzędzie	1	700
<i>Tauryckiej.</i>		
— — Teodozyjskim ..	1	500
— — Fanagoryjskim ..	1	500
<i>Chersońskiej.</i>		
Akuszera przy lekarskim urzędzie	1	700

Zgodno Sekretarz Doliński.

Pożyczka.

1 Podolska Izba Skarbowa obwieszcza iż w Kamienieckim Powiatowem Podskarbstwie znajduje się w gotowiznie Pogalicyskich kapitalnych summ, do Edukacyjnego Funduszu należących, 30,255 rubli 59 kop. srebr.; chcący wziąć ją na pożyczkę, z opłatą prawem ustanowionych po 6 procentow, ażeby się iawili do tej Izby z dostatecznymi ewikcyami, z majątku nieruchomego składającymi się.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Rodem z Hannoveru obywatel Andrzej Gan, rodem z Badeńska chemik Jan Janiton z żoną i małoletnim synem, i rodem z Kopenhegi Figlar Chrystian Chrystensen przybyli do miasta Wilna odprawiają się za granicę do Pruss.

Czasowy Policmeyster Korpusu Żandar-mów Podpótkownik Rutkowski.

Prze da ż.

2 W Mohilewskiej Magistraturze Powszechnej Opieki, z powodu nieopłacenia przez obywatela Józefa Sakowicza długu, naznaczony został na sprzedaż majątek jego, położony w Powiecie Klimowickim, w folwarku Białymkamienia dwornych 4, we wsiach: Dryszozewie 15 i Doroszkowie 25, w ogóle 44 duszy rewizyjne płci męskiej, z należącą ziemią i dworacem zabudowaniem, oceniony 7,500 rub. jakie naznacza się terminy, o tém będzie obwieszono osobno przez drukowane w gazetach ogłoszenia. Sekretarz M. Sofronowicz.

Kancellarzysta Rawicz-Rusiacki.

Wilno dnia 30 Stycznia r. s. 1831 roku.

Oświadczenie.

1 Franciszek Dołobowski b. Assesor Sądu Niższego Ziem. Wiłkomier, na mocy Plenipotencyi w roku 1830 grudnia 20 dnia w aktach Grodzkich Pttu Kowieńskiego przyznanej, zapisuję niniejsze oświadczenie, w imieniu WW. Józefa Majora wojsk Ross. i Kawalera, oraz żony jego Elżbiety z Kordzikowskich Staniewiczów, w następnym rzeczy: Józef i Elżbieta z Kordzikowskich Staniewiczów, ze spadku po rodzicach, troskliwą starannością, znakomicie powiększonego, stawszy się właścicielami dostatniego funduszu i ony po większej części w gotowych summach w rękę swoim utrzymując, prowadzili ekonomiczne interesa, ku dobru swojemu, lecz nie byli dosyć ostróżnemi w zakredytowaniu, lub zaliczaniu pomienionych summ, skutkiem zawieranych rozmaitych układów, w czym polegali zawaze na rzetelności obiecywaney i więcey mieli na względzie dogodzenie potrzebom żądających, niż własne zabezpieczenie. W takim usposobieniu, gdy ich spotkały rozmaite zawody, i na własnych widokach zaczęli z tey przyczyny doświadczać trudności i ogromnie sakodować, uyrzeli się przymuszonemi zaciągać długi, a przeszłe nienrodzayne i bezcenne dwa lata odjęły im całkowicie możność niszczenia się swoim kredytorom i przedłużania nadal w sposób korzystny ekonomicznych obrótów. Nastąpiły zatem zapozwy, konwikoye i zajecie funduszu ziemnego przez tradycyą i są jeszcze dekrety w skutkach swoich nie wyekskwowane. Gdy zaś jedynie z powodu nieopłaty nayszczniejszych summ, w rękę JWW. Franciszka Kozakowskiego b. Marszałka Kowieńskiego i Leona Kramera Półkownika Huzarskiego Inhermołtańskiego półku, Staniewiczowie są do terazniejszego przywiedzeni położenia i widzą rzetelną niemożność własnych zaspokojenia długów, a razem też, ponieważ czuwać muszą, iżby sytnacya ich przez dopuszczenie do konwikoyow całkowitemu nie nległa zniszczeniu, zmuszeni są zatem chwycić się jedynego i prawem wskazanego środka, do jednoczasowego ułatwienia wszystkich interessów, przez konkurs, oraz w tym celu oświadczają exdywizyą doczesną wszelkiego, i gdziekolwiek bądź znaleźć się mogącego ziemnego funduszu, a mianowicie schedy z exdywizyi majątku Birżał w Powiecie Upitskim sytnowaney, wszelkich summ pieniężnych, wyżey wyrażonych, i wykazać się przy remissie lub w samym konkursie mających, a zapewnijając własnych kredytorów o szczerém żądaniu dopełnienia im zupełney satysfakcyi, i w porządku usprawiedliwienia się przed niemiż, z powodow do tego środka prowadzących niniejsze oświadczenie, współ z protestacyą w aktach umieszczając i przez gazetę Kuryera Litewskiego doprowadzą wiadomości. Działo się w mieście Poniewieżu roku tysiąc osmset trzydziestego pierwszego miesiąca januaryi czternastego dnia.

Franciszek Dołobowski b. Ass. Wiłkom.

Roku 1831 miesiąca januaryi 14 dnia. Po zakroczoney w Sądzie Grodzkim Powiatu Upitskiego rezolucyi przed aktami Sądu tegoż znajdując się obecnie W. Franciszek Dołobowski

b. Assesor Sądu Niższego Ziemskiego Powiatu Wiłkomier. takowe oświadczenie przy zaprodukowaniu Plenipotencyi przez WW. Staniewiczów mu przyznanej do aktu wpisaniu w Protokół potoczny podał.

Przyjąłem Grodzki Pttu Upitskiego
Regent Piotr Mickiewicz.

1 Oświadczenie imieniem WJP. Ignacego Zambrzyckiego b. Sędziego Ziemskiego Oszmiana. czyni się w rzeczy następney: po śmierci Mikołaja Zambrzyckiego Regenta Granicznego Oszmianskiego dnia 4 presentium w folwarku Jarmoliszkach w Ptoie Trockim sytnowanym, zdarzeney, oświadczający się brat i naturalny sukcesor, będąc dopiero obłożną chorobą złożony, kiedy za pośrednictwem uproszonego, i umocowanego od siebie plenipotenta WJP. Stanisława Suroża Regenta Ziemskiego Oszmiana wszelką ruchomą własność, po wymienionym zeszytym bracie oświadczającego się w arendownym folwarku Jarmoliszkach, i pustoszy Wodzbuniskiey pozostałą inwentował, wówczas niektórzy kredytorowie i pretensorowie zeszytgo Mikołaja Zambrzyckiego pretensye do iego funduszu regulując z rzędu tych W. Stanisław Ossowski, niewiadomo z jakiego źródła, de nullo dato et accepto, o 50 rubli srebrem iakoby na słowo wziętych, stosunek do zeszytgo Zambrzyckiego obracający, bez względu że niezżyjący Regent Zambrzycki, prócz kapitałow sobie za obligami należnych, nadto fundusz ziemny dziedziczny z poddanymi właścicielami, wiosk około trzydziestu obszaru mający, w Oszmianskim Ptoie położony, Wasinki zwany zostawił, przeciwnie nad zakres prawa, oświadczającego się, iako successora też dziedziczną posiadłość w Oszmianskim Ptoie mającego, po zaarrestowaniu ruchomey własności w folwarku Jarmoliszkach, niewolnie do Sądu Grodzkiego Trockiego zaadcytował—Nie odbiega oświadczający się od domierzenia z pozostałego funduszu po zeszytym bracie realnym iego kredytorom i pretensorom, a między którymi i sam oświadczający się jest znacznym, należney satysfakcyi; lecz ta przez iaką koley ma następować, gdy tenże oświadczający się z powodu obłożney choroby, bez poprzedzającego zebrańia istotney massy funduszu, zeszytgo swiego brata, którego część, iak wiadomość dochodzi, w mieście Wilnie w mieszkaniu w domie obywatela Poznańskiego, zajmowanym znajduje się, i przez mieyscową Policyą iakoby opieczętowaną, ani też o ilości realnych ownerow, na tymże funduszu hipotekujących się, wraz dopiero zadeterminowania uczynić nie może; uprasza więc WW. kredytorow i pretensorow, iacyby bydź mogli, przez te oświadczenie do Gazet podając się, aby podobnie iak W. Ossowski nie narażając siebie a z tém razem i oświadczającego się na niepotrzebne koszta processowe, raczyli iesli nieosobiście, to choć listownie zaadresować się do plenipotenta moiego WJP. Stanisława Suroża Regenta Ziemgo Oszmiana w mieście ptowym Oszmianie mieszkającego z poszczególnieniem za iakimi dowodami, i o iaką ilość do zeszytgo Mikołaja Zambrzyckiego mają pretensye, a iesli-

by którenkolwiek z kredytorow wiedział i o funduszach tegoż zesłego, satysfakcyi wierzytelow podlegających, to podobnież udzielić potrzebney informacyi wspomnionemu plenipotentowi W. Surożowi nie odmówi. Dat roku 1831 meca stycznia 23 dnia.

Ignacy Zambrzycki b. Sędzia Ziem. Oszm.

Roku 1831 ianuaryi dwudziestego trzeciego dnia, skutkiem podaney na Imie MONARSZE prośby i nastaley za oną rezolucyi, na Sądach Ziemskich Pttu Oszmiańskiego, stawiając osobiście WJP. Tomasz Gan Adwokat niniejsze oświadcze do zapisania w protokół podał.

Sędzia Ziemski Oszmiań. Karol Czernicki.
Antoni Rewkowski Sędzia Ziem. Pttu Oszmiańskiego.

Ignacy Zakrzewski Pisarz Ziem. Oszmiań.
Zgodno z protokółem, Justyn Spieholski

Regent.

1 W xiegarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie przy ulicy Zamkowej, jest do przedania nowy pantalon, mechaniki angielsko wiedeńskiej gdzie o cenie dowiedzieć się można.

Poliomeyster Podpółkownik Rutkowski.

O terminach pożyczkowych.

2. Rząd Pożyczkowy Banku Państwa ogłasza wszystkim PP. Pożyczającym z tegoż Banku na majątki nieruchomości osiedlone iż jeśli kto na osnowie N a y w y ż e y potwierdzonych w dniu 18szym ianuaryi przeszłego 1830 roku, Prawideł o lokacyach i pożyczkach, zechce odmienić 8, 12 albo 24-letnie pożyczki swoje na termin 37-letni; co weźmie początek od dnia 1go maja terażniejszego 1831 roku, tacy zechcą przysłać wcześniej do Pożyczkowego Banku Państwa prośby, w brzmieniu następującem:
„Na osnowie prawideł Bankowych, proszę Pożyczkowego Banku Państwa 8, 12 (albo 24) letnią moją pożyczkę takiego to miesiąca i dnia 000 rubli, odmienić na 37-letni termin.
„Jeżeli zaś przy tey odmianie z rachunku Banku liczyć się będzie podług § 24 Prawideł o lokacyach i pożyczkach, dnia 1go ianuaryi 1830 roku N a y w y ż e y potwierdzonych, do uzyskania ode mnie jakakolwiek na opłatę premium summa, tedy o niey dać mnie wieść przez taką to Kantoreg pocztową w mieście takim to.“
„Jeśli zaś kto takiy prośby w swoim czasie nie dostawi, tedy na osnowie § 14 powyższych Prawideł, zamienione zostaną z dawniejszym terminem 12-letnia pożyczka na 15-letni, a 24-letnia na 26-letni terminy.

Rządca Kancellaryi Jakow Teodorow.

O fałszywych miarach i wagach.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż sprzedaż i kupowanie wszystkich bez wyjątku produktow i innych zapasow żywności, powinno uskuteczniać się po miastach, miasteczkach i wsiach, majątkach obywatelskich, skarbowych i duchownych, zupełnie podług wzorow nowo ustanowionych i zaprowadzonych Rossyjskich stęplowanych miar i wag; a jeśli by po tém ogłoszeniu kto z obywateli ziemskich i mieskich, i różnego rodzaju mieszkańców Gubernii Wileńskiej, postrzegł gdsiekolwiek u handlniających i przemysłowych,

zajmujących się drobną sprzedażą, fałszywe miary i wagi, tedy obowiązany jest natychmiast przedstawić takowe do Policyi miejscowej dla zniszczenia i postąpienia z winnym podług prawa, i o tém w tymże czasie donieść Zwierzchności Gubernialney na piśmie na papierze prostym, jako o nadużyciu, prawu przeciwném, dla oddania Policyi, w wiedzy której fałszywe miary i wagi odkryte zostaną, prawnemu uzyskaniu. Dnia 22 ianuaryi 1831 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Czer. złt. 40.

2 Za tę nadzwyczajnie niską cenę, przedaie się z niespodzianych przyczyn pantalon mahoniowy petersburski, w całym dobrym i pięknym stanie, u instrumentmachersa Mutreicha na Imbarach przeciw placu.

Pozwala się drukować, Wremienny Poliomeyster Korpusu Żandarmow Podpółkownik Rutkowski.

Oświadczenie.

2 Niżej podpisani opiekunowie nieletniego Kazimierza Joczka zanoszą oświadczenie w następującej rzeczy: roku 1815 Marcin i Katarzyna Slendzińscy, wydając swoją córkę Helenę w zamęccie Stanistawowi Joczowi Doktorowi Filozofii, postanowili dokument assekuracyjny obligacyjny, którym na wyposażenie tymczasowe przeznaczając w posagu r. sr. 3,000, dalszy majątek po śmierci zostawili dzieciom do działu równego, i takowy dokument 12 iulii w Ziem. Wileń. przyznali, następnie chcąc ubezpieczyć los dzieci pomienieni Slendzińscy r. 1816 września 16 przyznali osobny dokument w Sądzie Ziem. Wileń. w tém znaczeniu: im wykazali że majątek ogólny składający się z dwóch domow w mieście D ilnie położonych, gotowych pieniędzy summ i dalszey własności, jest wspólnym dorobkowym; zdo zastrzegli, że nie mogą żadnych zapisow, długow czynić i ewikewow wnosić, lecz cały fundusz zapisali dzieciom w podział równy; 3tio ubezpieczyli, że po zgonie któregokolwiek z małżonkow, dzieci wspólnie zarządzają mają, z tym tylko warunkiem, iż za życia dzieci odcyminować rodzicom majątku nie będą mogli. Z liczby potomstwa Slendzińskich za życia rodzicow jedna córka Zofia w zamęcciu Frackiewiczowa, zakwitowała rodzicow dokumentem przyznany, druga Izabela w panińskim stanie zmarła. r. 1830 stycznia 31 ukończyła życie Katarzyna Slendzińska; a tegoż roku grudnia 28 Marcin Slendziński; cały więc pozostały po nich majątek z mocy zapisow i skutkiem prawa naturalney sukcesyji, spadł na trzy części Mikolaj i Alexandra synow oraz wnukow Kazimierza Joczka; lecz zaraz po zeyściu ostatnim oycy, synowie Mikolaj i Alexander Slendzińscy, zabrali gotowe pieniądze, ruchomość, towary kosztowne w sklepach, i nieprawnie 2 stycznia idącego roku zaszli intromissyą w Magistracie Wileń. na imię tylko swoje; kiedy zaś opiekunowie na rzecz nieletniego chcieli uczynić wwiązanie do majątku tego nie dopuścili nie wzywając onych do inwentarycy, i samowolnie cały fundusz zawładali. Takie czynności nie prawe, opiekunowie nieletniego Joczka zaskarżyli w dworzańskiej Pttu Wileń. Opieccy kiedy zaś wuiowie nieletniego Slendzińscy zamierzają ukrywać fundusz pozostały, i głoszą, że mają służące sobie zapisy; ażeby nikt nie wchodził do zmownych działań na krzywdę nieletniego, niżej

podpisani podają do publicznej wiadomości, że przez żaden wymysł fundusz pozostający frymarczony być nie może, i wyswiecają niesprawiedliwe postępowanie Slendzińskich dowodami poniższemi. — R. 1818 grud. 7, kiedy Stanisław Jocz dni życia ukończył, żona z synem małoletnim w majątku Magialiszkach w powiecie Lidz. przebywała na posesyi arendowney, a między tém 1819 marca 19 Slendzińscy z porady ludzi chcących zakłócić familię zaniesli oświadczenie w Ziem. Wileń. iż dla tego, że Helena Joczowa nie porzuca folwarku Magialiszek i na wezwanie rodziców nieprzenosi się do Wilna, usuwają od udziału majątku ogólnego, i wyrazili, że ma zaprzestawać posagiem w obliżu przeznaczonym. Takie oświadczenie nie mogło być zgodne z myślą Slendzińskich, ani też Joczowa mogła opuszczać posesyi arendowney, bowiem Stanisław Jocz wspólnie z żoną wziął w arendę pomieniony folwark na lat 5 do 1821 r. wyłożył na budowlę i zapomogę włościan znaczną sumę, kiedy więc ani sprzedawać gospodarki i opuszczać posesyi było nie podobieństwem, a taż Joczowa działata za dyspozycją opieki, tém samém oświadczenie pochodzące z chwilowego nieukontentowania lub doniesienia fałszywego osob. interessowanych, nie miało żadnego prawa usuwania i wydziedziczenia od majątku, lecz oświadczenie wyrażone, samo przez się upadło; rodzice znając nie właściwość powodów opisanych oświadczenia zaniesionego w ciągu lat 5ch nie popierali tém samém podług znaczenia Ustawy Konst. 1784 r. to oświadczenie zniknęło. Roku 1821 grudnia 4 Helena Joczowa w mieście Wilnie przy rodzicach mieszkając umarła, a po iey zeyściu, opiekunowie oświadczający się zgodnie działali z Slendzińskimi; roku 1822 czerwca 10 postanowili dokument obrachunkowy o procenta odbierane za życia Joczow; w czasie późniejszym nie płacili Slendzińscy procentow, a roku 1827 czer. 4, kiedy Slendzińscy zaproponowali, iż chcą przelać za procenta oblig Jenerata Kossukowskiego na czer. ztt. 500, zachowując delikatność, przyjęli ten oblig i kwitacyą przyznaną wydali na procenta od posagu tantisper przeznaczonogo. Lecz roku 1850 stycznia 30 kiedy Katarzyna Slendzińska chorobą paraliżu dotkniętą była, okazał się testament przez Slendzińskich sporządzony; w nim przeciw wierze dokumentow przyznanych napisano, że wyptacili opiekunom małoletniego Jocz za obliżiem kapitału zttch 10,000, zastrzegli, iż od reszty nie powinni płacić procentow, i że iedni tylko synowie Mikotay i Alexander Slendzińscy mają osiągnąć spadek. Testament ten nie mający osiadłych pieczętarzy i przeciwny dokumentom w zupełności iest nieprawnym, ale też gdyby i wszelką miał formalność, nie może nic znaczyć; dwa dokumenta przyznane 1815 lipca 12 i 1816 września 16 ustanowiły podział majątku równy; cofać podziału uczynionego nie mogli Slendzińscy nawet dokumentami wieczystemi przyznanemi, tym bardziej in lectu egritudinis testamenta sporządzone, prawo za nieważne ogłosiło, a Konst. 1768 roku przyznanych dokumentow burzyć i odmieniać zabroniła, a przeto żaden sąd nie może wchodzić w kognicyą testamentu, kiedy przed laty 14 dar i podział nie cofniony już został postanowiony. Takie więc prawo ma małoletni; Slendzińscy po zeyściu rodziców, nie mogą zabierać majątku całego; zajęcie onego bez inwentacyi oznacza nadużycie iawne. Opieka nigdy by krzywego interesu nie popierała; i dla tego chcąc spokojnie zfa-

milią ukończyć interes, wzywają Slendzińskich, ażeby uczynili bezpieczeństwo dla siebie i małoletniego siostrzana, lecz gdy pomimo tych przetożeń WW. Mikotay i Alexander Slendzińscy niezrobiwszy inwentacyi prawney, zabrali gotowe pieniądze, ruchomość, i towary rozprzedają, opiekunowie są zmuszeni działać koleją prawną i rozpoczęli dzieło o zwrot majątku małoletniego; przeto manifestując intromissyą przez WW. Slendzińskich zeznaną z stycznia w Mag. Wileń. ostrzegają publicznie aby nikt w żadne układy tak o majątek leżący iako i o ruchomy nie wchodził.

Jan Rossochacki b. Prezyd. Sądu Gł. i Kawal.
Wincenty Dobrzański Honorowy Radzca Opiekun.

Woyciech Jocz Adwokat przy Sądzie Gł. Wil.
Roku 1851 ianuaryi 8 dnia. Po nastaley w Magistracie Wileń. rezolucyi, przed Aktami Miasta Wilna stawiając obecnie WW. Jan Rossochacki b. Prez. Sądu Gł. i Kaw. Wincenty Dobrzański Honorowy Radzca i Woyciech Jocz Adw. Sądu Gł. Wil. Takowe oświadczenie wpisać do protokółu potocznygo podali, o czém i że iest wpisane świadczę.

Ignacy Misiewicz M. W. Regent.

Pożyczka summy.

3 Od Izby Skarbowey Wileńskiej ogłasza się: iż znajduje się tu niey kapitalna Pożycznicza summa, składająca się z 6,621 rubli 52½ kop. srebrem, dla oddania na pożyczkę w celu powiększenia procentow, na prawidłach, dla funduszu edukacyynego ustanowionych; życzący zatem wziąć takową sumę sposobem pożyczki, zechcą przybyć sami, albo wysłać plenipotentow do tej Izby z pewną ewikcyą, na osnowie prawney poświadczonay. Dnia 25 ianuaryi 1851 roku.

Kaznaczey Gubernialny Lega. (79)
Naczelnik Stołu Jan Abramowicz.

Doniesienie z Teatru.

3 Były nauczyciel muzyki w CESARSKIM Uniwersytecie i w Instytucie S. Katarzyny w Moskwie Kaw. de Dominicis przejeżdżający przez Wilno, będzie miał zaszczyt, przy końcu teraźniejszego miesiąca stycznia, po uczynioney ugodzie z kompanią Aktorów Teatru Wileńskiego, dać reprezentacyą wesolej operetki z muzyką, własney kompozycyi, pod nazwiskiem *Dzisiejsza miłość*. Poezya iest Kaw. Arrighi poety CESARSKIEGO Teatru w Sankt-Petersburgu, przetłozona na język polski przez JP. Krzeczakowskiego. Wilno 24 stycznia 1850 r. (80)
Józef Rogowski Dyrektor Teatru.

3 W Mohilewskiej Magistraturze Powszechney Opieki z powodu nieopłacenia przez obywatelkę Klarę Rajewską długu, postanowiono przedać majątek iey, położony w powiecie Klimowickim we wsiach: Pożogn 51, Sukremlu 21 i Połomlu 19, w ogóle 71 dusza płci męzkiej z ziemią i innemi przynależnościami, oceniony 10,650 rubli; iakie będą naznaczone terminy, o tem zostanie obwieszczone osobno przez drukowane w gazetach ogłoszenia. Sekretarz Soffronowicz (67).

3 Niżej podpisany Szmuyło Mowszowicz Knoryng, w roku 1850 gbra 7 dnia, wszedłszy w umowę z Karolem i Dominikiem bracią Mikulewi-

czami obywateli wileńskich; o nabycie dworku w Wilnie na ulicy Sto-Stefanaś. pod N. 1218 położonego; zaliczył już Mikulewiczom rub. sr. 200. Następnie do wspólnego nabycia, przyjął Jankiela Berkowicza Natansona, a że dopiero zbliża się czas, do przyznania przez Mikulewiczów przedaźnego prawa, a przezemnie Knorynga oraz i Natansona, do zaliczenia wypadającej summy, bezpieczeństwo zaś każdego nabywcy, wymaga przyzwoitej ostrożności; od poszukiwania bydź mogących kredytorów. Dla tego więc wszystkich kredytorów, tychże Mikulewiczów przez niniejsze publiczne ogłoszenie, wzywając upraszam, aby swoje stosunki, na prawnych dowodach oparte; raczyli mnie przed dniem 1 februar. 1831 objawić, w przeciwnym razie, wszelką stratę własney winie przypisywać będą musieli. Wilno d. 20 ianuar. 1831 r.

Szmuyło Mowszowicz Knoryng.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Urodzonym Tekli z Kiełpszów Pacowskiej do rachunku o zabraną sprzęt po braciach Agatonie i Justynie, Konstanej Krzywowej, Benedyckiej Rehbinderovery i Joachimowi Kiełpszowi Sędziemu; Franciszkowi Kiełpszowi do rozliczenia się we wzajemnych pretensjach, Karolowi Bukowskiemu jako opiekunowi nieletniego Titusa i samemu do zdania rachunku zabranego funduszu po dwóch braciach Agatonie i Justynie, iak równie do obliczenia się z opieki, Dyonizemu i Julii z Masłowskich Mohłóm Sędziom do rozliczenia się, Katarzynie Gadonowej w assistencyi męża lub opieki

Koszkowej, Wincentemu Dankszy o należność, Adamowi Demerowskiemu o należność

Kiełpszowej Prezydentowej kredytorce, Józefowi Drozdowskiemu o należność, Abramowi Jekowiczu Szenderowi Ulfowiczowi i Dawidowi Berkowiczowi o należność, pozew przed Sąd Podkomorsko-Exdywizorski majątności Jampola w Powiecie Brasławskim w mieście Widzach sądzić się mający z instancyi Urgo Kalixta Kiełpsza Prezydenta b. Grodzkiego Brasławskiego w referencyi do wszelkich dowodów na Sądzie słożyć się mających za każdym przypadnieniem sprawy, a mianowicie, na dzień 26 ianuaryi złożyć się mającey inryzdykcyi, wynosi się w *Prośbach*: o satwierdzenie wszelkich dowodów iakie przed Sądem produkowane będą, o zasądzenie za onymi na każdym debitorze wykazać się mającey summy na rzecz kredytorów zbiegających się do niniejszey exdywizyi; o nakazanie ogólnego rozliczenia się ze wszystkimi stronami z zachowaniem bliższości do ewazyi iuramentowej, o spełnienie naznaczoney komportacyi i oto wszystko, o cokolwiek z pozwanymi stronami z głosu przy dowodach proszoném będzie. S. M. Z.

Roku 1831 ianuaryi 20 dnia Woźny świadczę iż tę kopią pozwu dla wiadomości interesowanych stron z instancyi WJPana Kalixta Kiełpsza Prezydenta b. Grodz. Brasł. do Gazyty Kuryera Litt. podałem.

Dominik Giećewicz W. P. Brasł.

3 Szymon i Konstancya z Samsonowiczow Zienkiewiczowie Kollegialni Regestratorowie czyniemy oświadczenie przeciwko Mikołajowi Snadzkiemu Sędzicowi Granicz. Pttu Oszm. w rzeczy następney: iż Mikołaj Snadzki po oycu swoim Michale Snadzkiem Sędziu Granicz. Pttu Oszmiań. z testamentu odziedziczywszy kamienicę w mieście Wilnie przy Końskim rynku pod N. 1250 położoną. Prawem wieczy-sto-przedaźnym w roku 1830 febr. 13 dnia, przed Sądem Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu przyznanym, a 1830 febr. 17 dnia, przed aktami. miasta Guber. Wilna aktykowaném, wybył Urodz. Zienkiewiczom za sumę rub. sr. dwa tysiące, z których rub. sr. tysiąc na ewikcyą do lat trzech, to jest: do r. 1833 apr. 23 zostawił; a rubli sr. trzysta obowiązańi byliśmy jemu w dniu pierwszym ianuaryi 1 dnia terażniejszego roku zaliczyć; przed nastąpieniem iakowego terminu, zjawili się kredytorowie oycowscy i osobiści Mikołaja Snadzkiego porozwijali w różnych subselliach procedera pouzyskiwali dekreta i zmusili nas do wypłaty nie iuż rubli. sr. trzechset lecz sześćset. A zatem pozostało na obliżu do lat trzech pro ewikcyone tylko rubli srebr. siedmset, lecz iuż i te znajdują się pod ewikcyą W. Komarowej Rott. Pttu Oszmiań. albowiem ona za dokumentem obligacyynym od Michała Snadzkiego oycy Snadzkiem na rubli srebr. tysiąc piędziesiąt wydanym wiodła w Sądzie Grodz. Pttu Wileń. proceder i w roku terażniejszym 1831 ianuar. 15 dnia, tak z Snadzkiemi, iako też i z nami Zienkiewiczami rekognicyą stanowiący nysakała dekret z inekwityacyą i do kamienicy ad extenuationem; również w Ziem. Wileń. toczy się także proceder za dług oycy z Niesieckim, także w Ziem. Oszm. z W. Nocewiczem i dalsze przewidzieć się nie mogące pretensye. Takim sposobem zostawszy my zagrożeni upadkiem nie tylko wzmienionej na ewikcyą summy pozostałej, ale iuż i opłacone, zostaliśmy w obowiązku areztowania summy rub. sr. pięćset kop. 51½ na JW. Karolu Przedzieckim Półkowniku wojsk polskich dla Mikołaja Snadzkiego dekretem Grodz. Pttu Oszm. r. 1830 Junii 11 dnia nastalym sądzoną, nam w ewikcyą przez Mikołaja Snadzkiego oddaną. Ażeby zatem o te summy z Mikołajem Snadzkiem nikt w żadne nkłady nie wchodził, summ nieopłacał i W. Mikołajowi Snadzkiemu kredytu nieotwierał, obligow i kart nieprzyymował, z ewikcyą na obliżu przez nas wydanym, aż póki nabyta przez nas kamienica do lat trzech oswobodzoną niezostanie, niniejszym zapowiadamy i zastrzegamy. Datt. 1831 roku ianuar. 22 dnia.

Kolleżski Rejestrator Symon Zienkiewicz
Konstancya Zienkiewiczowa.

Roku 1831 mėca stycznia 22 dnia przed Sądem Ziem. Pttu Wileń. stawiając osobiście WW. Szymon i Konstancya Zienkiewiczowie; niniejsze oświadczenie po rezolucyi sądowej do akt podali.

Ziem. Wileń. Sędzia Cezary Miłeyka.

(77) Regent Ziem. Wileń. Onufry Horodenski.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1831. d. 30 stycznia.

CENZOR Leon Barowski.